

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1-iej str. o pozost. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz petiwa lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowych za wiersz petitowy lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowych za wiersz peti. lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wierszy 1 rb. Ogłoszenia w niedzielnym Numerze o 25% drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE . . . . .	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ . . . . .	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ . . . . .	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.  
Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 35, telefon № 886. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niescierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.



## KAROL POKLEWSKI-KOZIEŁŁ

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 23-go czerwca 1912 r. w 70-ym roku życia, w majątku Antokolu w Kowieńskiej gubernii.

Eksportacja do kaplicy w majątku odbyła się dnia 25-go czerwca, złożenie zwłok do grobów rodzinnych nastąpiło nazajutrz, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzina.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

jest rzeczą dopilnowanie, by wszyscy uprawnieni politycy wciągnięci zostali na listy, by prawidłowo zapisane zostały narodowość i wyznaczenie prawyborców, a także i stan ich własności tam, gdzie może to wpłynąć na ilość wyborców danej kurii narodowościowej przyznawanych. Układanie list wyborczych zaskoczyło nas niespodziewanie, czasu wyznaczono na to niezmiernie mało, tem więcej energii rozwinąć trzeba. Obowiązkiem naszym jest zrobić wszystko, by prawa nam przyznawane, wyzyskać całkowicie. Nie powinniśmy zaś lekceważyć żadnego obowiązku, choćbyśmy się najmniej korzyści realnych po jego spełnieniu spodziewali.

J. H.

### Wulkan albański.

(Korespondencja wł. „Kur. Lit.”)

Konstantynopol, 19 bm. (2 lipca).

Sądząc z wiadomości podanych przez dzienniki wychodzące w Salonikach, gdzie stan wojenny nie jest zaprowadzony i gdzie cenzura nie funkcjonuje z taką surowością, jak w stolicy, a także wnosząc z raportów generalnych konsulów mocarstw zagranicznych w Monastyrze i Uskiubie — sytuacja w Albanii północnej jest bardzo poważną. W każdym razie nie jest tak znow groźną, jak ją przedstawia prasa zagraniczna. Zresztą pisać prawdę lub też dawać „niejasne” komentarze o zajęciach w Turcji, dziś jest rzeczą bardzo niebezpieczną, gdyż W. Porta zdecydowała wypędzić każdego korespondenta zagranicznego dziennika, który „zanadto” egzageruje wypadki lub je tendencyjnie w innym świetle przedstawia. Właśnie pod tę decyzję W. Porty podpadli dwaj korespondenci wielkich rosyjskich dzienników: p. Maszkow, b. rosyjski generalny konsul w Bagdadzie, obecnie korespondent gaz. „Nowoje Wremia” i p. Polunin, korespondent gaz. „Russkoje Słowo” i tylko dzięki energicznemu wstawianiu ambasadora rosyjskiego, p. Giersa i przyobiecaniu „poprawy” na przyszłość, decyzja została cofnięta.

Choćby Turkom udało się przytłumić powstanie, zadając insurgentom albańskim wielką klęskę w okolicach Dżakowa, to jednak ruch rewolucyjny, jak widać, nie został całkiem stłumiony, gdyż zaczyna się także szerzyć w Malissji, na pograniczu Czarnogóra.

Według dziennika bułgarskiego „Pravo”, wychodzącego w Salonikach, starszyzna albańska przygotowuje ponowną akcję przeciwko rządowi tureckiemu, akcję, która według ich mniemania będzie uwieńczona powodzeniem. Issa Bolatinac, jeden z wybitniejszych bajrktorów z północnej Albanii i odgrywający niepospolitą rolę w ruchu rewolucyjnym w Albanii, począwszy od r. 1908, zamierza zaatakować Mitrowicę, podczas gdy Rizabek zajęty jest w obecnej chwili uzbrajaniem malissorów, którzy zamierzają również wziąć udział w tegorocznym powstaniu.

Jak dotychczas, to albańscy katolicy, tj. malissorzy i mirydyeci, powstrzymują się od czynnego udziału w tegorocznym ruchu rewolucyjnym, lecz jednakże podzielają całkowicie „zapartywaną” malissorów (prawosławnych i muzułmanów) i innych szczepli albańskich. Co noc — pisze wyżej wspomniany dziennik — starszyzna albańska debatuje potajemnie w Juniku, jakże trzeba zajęć stanowisko względem rządu. Na jednym z tych posiedzeń uchwalono ponownie zaatakować Dżakowo.

Wszystko to byłoby niczem, gdyż powstania w Albanii są chorobą chroniczną i rząd w Konstantynopolu zył się z tym stanem rzeczy, gdyby nie przyłączenie się do insurgentów albańskich oddziału wojska tureckiego, konsystującego w Debra (wilażet Monastyrski) z 12 oficerami na czele. Według urzędowego komunikatu ministerjum wojny, opublikowanego przez tutejszą „Agencję Telegraf. Otom.” — zbiegli w góry i tylko batalion z 12-ma oficerami. Według zaś raportów konsularnych — przyłączyło się do insurgentów około 8 batalionów, które zabrały z sobą wszystkie rzeczy, broń, amunicję i kasę. Tu trzeba za-

znaczyć, że tureccy żołnierze chrześcijaństwo, pomimo podszeptów swych kolegów muzułmanów, kategorycznie odmówili pójścia za nimi i ograbieni przez nich ze wszystkiego i rozbrojeni, pozostali wiernymi swej przysiędze. Z tego powodu półturczy „Terdzuman-i-Hakikat” poświęcił cały artykuł lojalności żołnierzy-chrześcijan.

Władze wojskowe w Konstantynopolu dotychczas nie powzięły żadnej stanowczej opinii o przytoczonych, które mogły spowodować dezercję masową oddziałów tureckich wraz z oficerami.

W sferach, zwykle dobrze poinformowanych, istnieją o tem dwie wersje:

1) Żołnierze i oficerowie mieli zdezertować wskutek podszeptów sekretne albańskiego komitetu, mającego swą siedzibę w Monastyrze.

2) Dezercerzy nie mają nie wspólnego z komitetem albańskim, pomimo, że jak żołnierze tak oficerowie są prawie wszyscy albańcykami z pochodzenia. Chcieli oni tylko w ten sposób zmanifestować swe niezadowolenie z obecnego rządu. Są oni poniekąd narzędziem w rękach opozycji.

Przywódcy tego ruchu wojskowego nawet wysłali memoriał do Konstantynopola, zawierający 10 warunków, z których charakterystyczne są: złożenie z tronu obecnie panującego sultana Mehmeda Reszada i zastąpienie go przez księcia następcę tronu, Yussuf Izzedina; ustąpienie obecnego gabinetu i usunięcie na zawsze od funkcji państwowych Dżawida, Talaata i Halila-Befow; zniesienie komitetu „Jedność i postęp” i nadanie autonomii Albanii.

Wszystkie ostatnie wypadki w Albanii wskazują na to, że inspiratorami ich są b. deputowani do parlamentu: Ismail Kemal (z Avlonji), Hassan (z Debra) i inni, należący do frakcji opozycji, którzy, jak nadmieniam prasa turecka, są *personae gratissimae* we Włoszech i pozostają obecnie na ich żołdzie. Wszak Włochom o to właśnie idzie, aby wzniecić pożar na Bałkanach i przez to zmusić Turcję do uznania aneksji Trypolitanii.

„Hannibal ante portas” — pisze tutejszy miarodajny „Tanin”, drukując te słowa czcionkami łacińskimi w tekście tureckim — a my nie możemy się zgodzić, tak same jak to niegdyś było w Polsce, która znikła z karty geograficznej Europy. Władki monastyrskie wywra, rozumie się, wielki wpływ na ogólną politykę kraju i zniechęca to dobre wrażenia, jakie sprawił bohaterki opór otomanów w ciągu 9 miesięcy. Dziennik zaś „Sabah” (niezależny organ) dodaje z swej strony: „Pewno, że wypadki w Monastyrze pozostaną faktem odosobnionym i że dyscyplina wojskowa wkrótce zostanie przywrócona. Lecz ażeby można było zło uleczyć, trzeba przeprowadzić skrupulatną diagnozę...” Wzmiankowany dziennik z żalem zaznacza, że oficerowie, zamiast być oddani duszą i ciałem rzemiosłu wojskowemu, idą za podszeptami wicherzycieli porządku publicznego.

Powyższe wypadki zmusiły ministra wojny do opracowania projektu prawa, wzbraniającego srowo oficerom zajmowania się polityką, który już wczoraj został złożony Izbie deputowanych i przez nią przyjęty.

W każdym razie sytuacja w Albanii dzisiaj jest wielce naprężona, co można wnosić jeszcze i z tego, że młodoturcy, którzy dotychczas nie chcieli nie słyszeć o decentralizacji politycznej w Turcji, dzisiaj dwujętają się już za nią, jako za deskę ratunku. Takie przeczucie się od jednej ostateczności do drugiej zachwieje do reszty *prestige* komitetu „Jedność i Postęp”, który na swej popularności oddawna b. wiele stracił. Niezadowolenie z komitetu jest tem większe, że jest on powolnym narzędziem w rękę salonickiej loży wolnomularskiej, która się rekrutuje z „naślich” (żydów).

Wulkan albański dopiero się dymi... Lecz, gdy lawa się z niego poleje, to wznieci wielki, b. wielki pożar na Bałkanach.

Dr. Ismail-Bej.

Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”  
Prospekt Ś-to Jerski № 8, telef. 1161. 1445

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.  
Dziś, we wtorek: „Miłość cygańska”  
operetka w 3-oh akt. Lehara. (Ceny do połowy niższone).  
Jutro: „Hrabia Luxemburg”.

OGRÓD BOTANICZNY dyr. I. A. SZUMANA. Telefon № 364.  
DZISIAJ  
Autor-komik W. Prawdin. — Trupa artystyczna Fortuna.  
BIOSKOP, ostatnie nowości.  
Początek zabawy o godz. 6-iej pp. — Na werandzie od godz. 2-iej pp. OBIADY.

Potrzebne od 29 września  
MIESZKANIE,  
złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekoie Ś-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

PODZIĘKOWANIE.  
Czołgodnemu Duchowieństwu, krewnym, przyjaciołom i wszystkim znajomym za oddanie ostatniej posługi Najukochańszej Matce  
Ś. p. Helenie Kulikowskiej  
ekładają serdecznie „Bóg zapłać”.  
Wdzięczni: Córki, Syn i Siostra.

### Przed kampanją wyborczą.

Od dłuższego już czasu w piśmie naszym figuruje rubryka „Przed wyborami”. Dostrzegli jednak zapewne czytelnicy, że wiadomości tam zamieszczone dotyczą Rosji, rosjan w kraju naszym, wreszcie żydów, nie zawierają zaś ani słówka bodaj o naszych, polskich przygotowaniach wyborczych. „Przegląd Wileński” już przed miesiącem domyślał się, że skoro nie mówi się o wyborach głośno, to musi się coś robić „za kulisami”. Istotnie, warunki naszego życia tak się składają, że bardzo wiele z tego, nad czem w innych społeczeństwach rozprawia się głośno i co dzieje się publicznie, u nas jaw nie wychodzi. Poniekąd z musu, poniekąd z przyzwyczajenia wiele spraw załatwia się u nas poufnie.

Co do przyszłych wyborów jednak do Dumy, to, sądzimy, że podejzenia o jakichś „machinacjach zakulisowych” w kraju naszym są zupełnie niezasadne. Być może, że

w tym, lub owym salonie coś niecoś o czwartej Dumie pogadano, być może, znajdzie się gdzieś ktoś, co w cichości serca wzdycha do zaszczytów poselskich. Jakiejś szerszej jednak akcji, jakichś zasadniczych rozpraw nawet w obszerniejszym gronie, jakichś przygotowań poważniejszych dotąd brak bodaj zupełnie.

Łatwo to zrozumieć. Czwarta Duma przychodzi na świat w atmosferze, która w nikim nie budzi żadnych złudnych nadziei. Społeczeństwo nasze głęboko jest przeświadczone, że czwarta Duma nie wniesie nic nowego ani w życie ogólne państwa, ani w stosunek jego do inoplemiejców. Będzie ona raczej, podobnie jak Duma trzecia, prowadziła politykę uszczuplania praw, przyznanych obcym wyznaniom i narodowościom, politykę zacierania wszelkich odrębności i powszechnej niwelacji. Będzie to więc ciało ustawodawcze, w którym przedstawiciele nasi z góry przygotowani być muszą na szereg klęsk i spodziewać się mogą co najwyżej, że uda się im zapobiedz jednemu ze stu zamierzonych ciosów, lub osiągnąć jakieś mi-

Nowy program.  
Tygodnik Pathé (kronika). — GOSPODARKA LEŚNA W AUSTRALII (nat.).  
Płótno galernika, Sielanka na fermie,  
dramat w 2-oh cz. obraz komiczny.  
WYWOJOWANE SZCZĘŚCIE (komedia).  
Początek w piątek o godz. 5½, w reszcie dni — o godz. 6½.

Dr. SOŁONOWICZ  
POWRÓCIŁ  
I wznowił przyjęcia chorych. 44028

BRISE EMBAUÉE  
VIOLETTE  
ED. RINAUD  
LEZOUVEUR PARIS

Dr. I. MUSZKAT  
wznowił przyjęcia chorych.  
CHOROBY DZIECIĘCE.  
Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.  
Ul. Zawalna № 23, telef. 810. 40400

nimalne powdzenie w sprawach drugorzędnego znaczenia. Będzie to ciało, w którym najsluszniejsze argumenty, choćby nawet najświetniej wypowiedziane, odbijają się będą o mur powziętego z góry postanowienia i zakrzyczane zostaną przez ludzi, mających mocne gardła i niewybredne sumienia.

W warunkach takich wybory nie przedstawiają żadnego niemal interesu ani dla ogółu, ani dla pojedynczych osób. Jest to, powtarzamy, zupełnie zrozumiałe, apatia jednak i zniechęcenie przybierają u nas rozmiary niepokojące. Jakkolwiek główna praca dla dobra społeczeństwa nie może być skoncentrowana w Dumie, jednakże musimy bronić tam, co się da ocalić i nie lekceważyć najdrobniejszych nawet korzyści. Od ilości i jakości naszej reprezentacji zależy będzie, czy osiągniemy maximum tego, co w warunkach obecnych jest możliwe. Pamiętać też musimy, że wybrani przez nas posłowie będą bądź co bądź naszymi uprawnionymi przedstawicielami, że powierzamy im nietylko swoje interesy, ale i honor narodu.

Tam, gdzie walka się toczy o elementarne podstawy bytu narodowego, tam różnice poglądów politycznych, różnice partyjne z konieczności schodzą na plan drugi. Tembardziej jednak znaczenia nabiera moralna wartość naszych wybrańców. Nie może być miejsca w reprezentacji naszej dla ludzi, co do których nie możemy być pewni, że sprawy publicznej nie zaniedbają dla jakiejś fantazji osobistej, czy interesów prywatnych, że stanowiska nie opuszczają w chwili, kiedy głos każdy ma znaczenie decydujące. Nie może być miejsca dla ludzi, którzy dobijają się mandatu dla łatwiejszego obrabiania własnych interesów, lub zaspokojenia próżności osobistej. Nie może być miejsca dla tych, co w przemówieniach swoich nie mniają

być wyrazicielami ogółu, który reprezentują, lecz, przeciwnie, uczucia tego ogółu obrażają, nie może być miejsca dla tych, co swą działalnością społeczeństwu wstyd przynoszą.

I jeszcze jedno podnieść tu musimy. Wybierając pojedynczych posłów, pamiętać zawsze winniśmy o całości, która się z nich złoży, t. j. o „Kole posłów polaków z Litwy i Rusi”. Reprezentować cały nasz okręg będzie nie ten, lub ów poseł, lecz Koło i ta zwarta i solidarna organizacja jedynie coś na losy nasze wpłynąć może. Każdemu poszczególnemu posłowi, któremu jedynie o popas osobisty chodzi, uśmiechać się może stanowisko posła „dzikięgo”, żadnymi więzami organizacyjnymi nieskrępowanego. Przemawiać mu wolno kiedy chce i co chce, pomijać może kwestie, które go nie interesują, lub w których nie widzi sposobności do efektownego przemówienia, wolny jest nadto od wszelkiej odpowiedzialności. Od reprezentacji zaś, jako od całości, wymagać mamy prawa, by żadnej sprawy nie zaniedbała, by nad każdą czuwała i o możliwie najlepsze załatwienie każdej z nich zabiegała.

Złudzeniem młodzieńczym, towarzyszącym pierwszym krokom w ciałach przedstawicielskich, jest przypuszczenie, że najskuteczniejszą bronią jest świetna argumentacja, zdolność krasomówcza. Doświadczenie poucza, że nietylko w rosyjskiej Dumie, ale i w parlamentach europejskich posiedzenia plenarne są tylko formalnym usankcjonowaniem tego, co się poza niemi przygotowało. Nie mowy, jak słusznie powiedziano, lecz umowy są tu czynnikami decydującymi. Umowy zaś korzystne zawierać może jedynie grupa solidarna, która wszystkim swymi głosami rozporządzać może, no i oczywiście, wpływ jej będzie tem większy, im więcej tych głosów liczyć będzie. Rodacy nasi w parlamentach wiedeńskim i berlińskim doskonale to już zrozumieli i za dogmat polityczny uznali solidarność reprezentacji polskiej. Historia też świadczy, że Koło polskie w Wiedniu miało tem większe znaczenie i tem większymi zdobyciami dla kraju pochwalić się mogło, im ściślej solidarności przestrzegało.

Temi oto ogólnymi wskazaniem kierować się powinniśmy przy wyszukiwaniu kandydatów, o czym czas już wielki pomyśleć, wybory bowiem odbyć się mogą wcześniej, niż się spodziewaliśmy. Należy też oczywiście dobrze się rozpatrzyć w sytuacji każdej gubernii, obliczyć możliwość porozumień z innymi grupami wyborczymi, gdzie się ona okaże, jeżeli nie dla wyboru swoich, to choćby dla obalenia tych, co mogą być dla nas najszkodliwsi wrogami.

Najpilniejsza wszakże na razie





się ma jeszcze w sezonie bieżącym na scenie teatru w Turynie. Tytuł jej brzmi „Królowa róż”, a treść stanowi romans księcia udzielonego państwa, Maksymiliana, z uroczą kwaciarką Lilianą, którą zaślubił i wynosi na tron.

Zamach na prochownię. W miejscowości Bestrow pod Ołomuńcem usiłowali nieznani sprawcy wtargnąć do prochowni, zapewne celem wysadzenia jej w powietrze. W noc z wtorku na środek zbliżyło się dwóch ludzi do magazynu i usiłowało wyważyć drzwi. Straż ich spostrzegła. Napastnicy niekając, kilkakrotnie strzelili z rewolwerów. Żołnierz dał ognia, ale chybił. Kiedy na odgłos strzałów przybyli inni żołnierze, sprawcy już zniknęli w ciemnościach. Spisek na Tiszę. Na polach posiadłości hr. Stefana Tiszy, w Güster koło Wielkiego Waradźny, aresztowano pewnego człowieka, zaopatrzonego w bomby. Aresztowany miał na rozkaz tajnego komitetu budapeszteńskiego dokonać zamachu na hr. Tiszę.

Wydanie korespondentów. Korespondenci „Now. Wr.” Maszkow i „Russk. Słowo”, Potłunin zostali z Konstancynopola wydaleny z racji tendencyjnych korespondencji, przesyłanych do swoich dzienników. Mówią, że ten sam los ma spotkać i innych korespondentów.

Z rozpaczy. W Berlinie, żona robotnika Friedricha, katowana przez męża, w szale rozpaczy popełniła straszną zbrodnię. Utopiła w wannie 5 swych dzieci, najmłodsze liczyło 9 miesięcy, najstarsze lat 5 — poczem sama usiłowała odebrać sobie życie. Zdołano ją uratować.

Nowa prośborka. Rząd szwedzki zamianował doktora filozofii, panią Krystynę Benedic, zwyczajnym profesorem zoologii na uniwersytecie w Chrystianii. Jest to pierwszy w Norwegii wypadek zamianowania kobiety na takie stanowisko.

Angola. W Wiedniu obradował w tych dniach pod przewodnictwem znanego angielskiego literata Izraela Zangwila, zjazd t. zw. żydowskich terytorjalistów. Partia ta powstała przed kilku laty przez secesję jednego odłamu z partii sionistycznej. Terytorjaliści dążą do uzyskania od jednego z państw kolonialnych większego terytorium, do którego skierować chcą całą emigrację żydów rosyjskich.

Zapiski literackie.

„Szachista Polski”. Z dniem 1 lipca n. st. zaczął w Krakowie wychodzić „Szachista Polski”, miesięcznik poświęcony sprawom szachowym, pod redakcją A. Żuka Skarszewskiego. Dział zadanowy redaguje A. Wagner.

Pierwsza próba tego rodzaju nie powiodła się w Warszawie. „Szachista Polski”, według zapowiedzi, starać się będzie zjednać sobie przychylności polskich miłośników tej szlachetnej gry przez treść doborową oraz nader niską cenę rb. 2.50 rocznie. Redakcja i administracja w Krakowie, Batorego 24.

Biblioteka Dzieł Wyborowych. Ostatnie tomy tego tygodnika książkowego zawierają: Dr. A. Pabsta Wychowanie praktyczne w przekł. E. Piltz. Pamiętniki ks. Radziwiłłowej (Ludwika ks. pruskiej) z lat 1770 — 1815. Edmunda Chojckiego (Charles Edmond) Harold powieść w 2 częściach. Znakońca powieść z życia zwierząt Adolfa Dygasińskiego p. t. As i P. A. Sinneneta Świat tajemny (Wiedza transcendentalna na Wschodzie).

Przegląd Wychowawczy. Taki tytuł nosi nowy miesięcznik, który zaczął wychodzić w Warszawie pod redakcją T. A. Koziały. Zeszyt I zawiera: Wyprawy podbiegunowe p. A. Dorota. Drobiazgi naukowe. Jak młodzież ma spędzać wakacje p. Z. Roguska. Przygotowania do nauki czytania i pisania p. P. Makowskiego. Przegląd czasopism. Lekcje próbne i materiały do nich. Kronika. Bibliografia.

Pracę Zeszyt majowy tego miesięcznika zawiera: Do maturzystów. Szlakiem wyzwolenia. Ideowość a praca p. St. Bryk. Co robić dalej p. S. L. Szymańskiego. O wyjazdach na wyższe studia zagranicę p. P. Grodeckiego. Młodym p. Alę Rosę. Sprawozdania z krytyki. Przegląd czasopism. Z miesiąca. Z ruchu naukowego. Informacje. Notatki bibliograficzne. Kronika. Notatki statystyczne.

Z zeszycu tego dowiadujemy się, że na ogłoszony przez redakcję konkurs na katechizm wpłynęło 8 prac.

„Echo Literacko-Artystyczne”. Dn. 1 październik r. b. ukazuje się w Warszawie pierwszy zeszyt miesięcznika „Echo Literacko-Artystyczne”. Pismo według zapowiedzi poświęcone będzie: a) literaturze we wszystkich jej przejawach, zarówno twórczych, jak krytycznych (powieści, nowela, poezja, dramat, studia i sylwetki literackie, szkice krytyczne), b) nauce i jej najnowszym prądom w stosunku do ogólnych zagadnień literatury i sztuki (historia, filozofia, metafizyka, estetyka, psychologia), c) sztuce, znajdującą wyraz w żywym słowie, plastyce i dźwiękach (teatr, malarstwo, rzeźba, sztuka stosowana i dekoracyjna, taniec, muzyka), d) korespondencji z powyższych dziedzin ze wszystkich ognisk kulturalnych świata, e) krytyce literackiej, teatralnej, muzycznej i sztuk plastycznych, f) przeglądem ruchu literackiego u nas i zagranicą (czasopisma, książki).

Komitet redakcyjny stanowią: Konstanty Łoziska, Antoni Sikorski, Cecylja Walewska i Emilia Wielowiejska — przy najbliższym współprawnictwie pp. J. Augustynowicza, Joachima Bartoszewicza (Kijów), prof. B. Chlebowski, E. Czekałskiego, Z. Debickiego, J. Dieksteinówny, W. Drabi-

ka, J. Gąsowskiego, St. Grosterna (Petersburg), Hajoty, P. Hulki-Laskowskiego, H. Juszczykiewicza (Kraków) — redaktor odpow. na Galicję, Z. Kisielewskiego, J. Kotarbińskiego, St. Kraszewskiego (Paryż), St. Krzywoszewskiego, L. Kruga (Bruksela), R. Kwiatkowski (Moskwa), A. Langego, J. Lorentowicza, St. Łuniewskiego (Raków), K. Makuszyńskiego (Lwów), Ig. Matyszkowskiego, J. M. Muszkowskiego, I. Orki (Paryż), Ig. Orskiego, Orsyda, O. Stoi-Sawickiej, E. Paszkowskiego (Kijów), St. Pięćkowskiego, T. Pudłowskiego (Kijów), M. Rakowskiego (Paryż), Wl. St. Reymonta, Jarosława Rozwody (Czechy), Z. Seidlerowej, F. Siedleckiego, E. Słomskiego, St. Szadurskiego (kierowniczka działu poezji), K. Tetmajera, F. Turka (Kraków), J. Wodwickiego (Lwów), d-ra St. Zaleskiego (Petersburg).

Przenumerata roczna w Warszawie rb. 6, na prowincji i w cesarstwie — rb. 7, w Galicji, ks. Poznańskim i zagranicą — rb. 8.

Przegląd Polski w zeszycie za czerwiec zawiera na wstępie „Wyznania św. Augustyna, ich rozbiór i znaczenie” przez Ludwika Chmaja; następnie szkice literackie d-ra Józefa Płachy: Z najnowszej literatury dramatycznej Niemiec; dalej prace: d-ra Franciszka Kleina: „Wystawy sztuki we Włoszech w r. 1911”; d-ra Augusta Sokolowskiego: „Generał Ignacy Prądzyński w świetle własnych pamiętników, korespondencji i nowszych badań”; Dział artykułów zamyka „List z Francji” przez Konstantego Ostrowskiego. W rubrykach stałych kronika literacka, teatr krakowski, przegląd polityczny. Dopelnia treści zeszytu serdeczne wspomnienie poświęcone o Bolesławie Prusie pióra Stanisława Tarnowskiego.

Odpowiedzi Redakcji.

W. P. M. W. Wiersza nie wydrukujemy, zwracamy uwagę, że „dotarł”

jest prowincjonalizmem, prawidłowo jest „dotrzeć”.

W. P. W. B. w Dyn. Administracja Słownika języka polskiego mieści się w Warszawie, Szpitalna 10.

W. P. Z. P. Wiersza nie zamieścimy. Wolać (przykład 5) od młodości! Brzmi: „młodości”, nie „młodości”!

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet. Berlin, 25 VI (w mark. za 1000 kilo).

Table with 2 columns: Product and Price. Includes items like Pezenica na termin bliższy, żyto na termin bliższy, owies na termin bliższy, jęczmień ros. dunajski.

Lipawa, 22 VI (w kop. za pud).

Table with 2 columns: Product and Price. Includes items like Pezenica samarska, żyto, owies biały, siemię lniane, konopie gumienne, otręby pszenne, gryka.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 23 VI 1912 r.

Nastroj dla lokacyjnych spokojny, dywidendowych zniżkowy, premjówek stały.

Table with 2 columns: Location and Price. Includes London 3 mies., Berlin 3 mies., Paryż 3 mies.

Table with 2 columns: Bond/Share and Price. Includes items like Renta państwowa, Pożyczka wewn. 1905 r., Renta państw. 1905 r., Listy zastawne b. szlach.

Akcje banków ziemskich: Bessarabskiego, Tauryckiego, Wileńskiego, Moskiewskiego, Poltawskiego, Charkowskiego.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakunskiego, Nobel (akcje), Putliwskich, Tow. kopalni złota, Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mosk.

Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mosk. 5%, 4%.

% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna 86.5

Notowania Wileńsk. Banku Ziemskiego.

4% Listy zast. Wil. Ban. Ziem. 86.50

Akcje Wil. Banku Ziemsk. 601.50

KOSY STYRYJSKIE klepane najwyższych marek („Turul” i „Kosa-Garantie”). Przybory do klepania i ostrzenia kos. SIERPY, znane ze swej niezrównanej dobroci, tak zwane „Litewskie KOSY” i angielskie T. S. POLBCA ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie, ul. Zawalna № 11.

Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych. Warszawa, Aleja Jerozolimska № 74, telefon 2285. Adres dla depesz: Warszawa „KROCHAL” 2285. Poleca bezpłatnie PP. Właścicielom gorzelni i kroechni doświadczonego teoretycznie i praktycznie wykwalifikowanego kierownika gorzelni i kroechni, rektifikatorów i ich pomocników.

PRAWDZIWE SODENSKIE MINERALNE PASTYLKI FAY'A PRZECIWKASZLOWI I CHRYPCOM. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

OJCÓW Kielecka pod kierunkiem D-ra Kozłowskiego otwarty od 1 kwietnia do 1 listopada. Bliższych informacji udzieli Dyrekcja w Ojcowie. W Warszawie: Kancelaria Towarzystwa Higienicznego, Krakowskie-Przedm. 66. 24080

Uzdrowisko BIRSZTANY gub. Wileńska. Początek sezonu drugiego od 1 lipca. Są jeszcze niewyjąte letniska i pokoje w hotelach. Komunikacja codzienna z Kownem statkami i pociągami. Informacje w biurze uzdrowiska BIRSZTANY. 44029

MAGAZYN KAUKAZKI DOMU HANDLOWEGO S. ELBEK I S-KA Wilno, ul. Wielka № 84, 2-gi magazyn za Muehinem. GŁÓWNE SKŁADY W RYDZIE: 30306 1) ul. Sarajna № 12/14 dom własny. 2) Izwiestkowa № 13 dom Borsz.

Materje jedwabne, Welwet angielski, Plusz, Felpę i Aksamit. Czeczuncę chińską. Trmalamę turecką. DYWANY PERSKIE. Palas i Kilimy. Dywany perszowe.

PORTJERY, MATERJE na pokrycie mebli. SERWET, SZALAPROKI GOTOWE. Płikowane kołdry atlasowe. Burki Kabardyńskie, Szale, Chustki i wiele innych wyrobów PRZEMYSŁU WSCHODNIEGO

KAKAO VAN-HOUTENA. NA ŚNIADANIE NA FIVE O'CLOCK PIJĄ JĄ OBEZNIE KAKAO VAN-HOUTENA. MALEZY TO DO DOBREGO TORU! Walecni fabrykanci C. J. VAN HOUTEN & ZON Waver (Holandia).

WIELKI WYBÓR PŁUGÓW krajowych oraz najnowszych jedno- i dwu- i wielokółowych VENTZKIEGO. KULTYWATORY sprężynowe VENTZKIEGO. BRONY polne i łąkowe systemu LAACKE, Amerykańskie BRONY sprężynowe i talerzowe Mc CORMICKA, Walce pierścieniowe różnych systemów. WALCE-UGNIATACZE podglebia CAMPBELLIA. Nadzwyczaj lekkie amerykańskie DRAPACZE „WEEDER” oraz wszelkie inne NARZĘDZIA DO UPRAWY ROLI POSIADA NA SKŁADZIE Alfred Grodzki, WARSZAWA, 33 Senatorska, Ilustrowane katalogi wysyłane są gratis i franco na każde żądanie.

FRAGO ODCISKÓW. Z powodu remontu Salonu Francuski GORSETÓW Elise Signorini z Paryża przeniesiony został na ul. Wileńską № 36 m. 5, gdzie mieści się magazyn kwiatowy Moczulaka. Posiada ostatnie nowości paryskie. Specjalnie wyrabia gorsety trykotowe bez fleżbinów. 40086

LIST FRANCUSKIEJ HRABINY. „Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Pana, iż jestem bardzo zadowolona z „Dentolu”, jako środka do

„Jestem bardzo wdzięczny za próbną fiakon „Dentolu”, który mi laskawie Pan nadał. Istotnie „Dentol” jest najlepszym ze wszystkich wypróbowanych przeze mnie środków do płukania zębów i ust. Okazało się, że po zużyciu próbnego fiakonu, nie mogę już bez „Dentolu” się obejść. Podpis: Claud Grandcroix, Burle, France”. 6515

„Dentol” (elksir, pasta i proszek) jest środkiem do pielęgnacji zębów w wyższym stopniu dezynfekcyjnym i jednocześnie odświeżającym się nader przyjemnym zapachem i smakiem. Przygotowany podług sposobu, zalecanego przez Pasteura, „Dentol” niszczy w ustach szkodliwe mikroby, zapobiega i naturalnym sposobem leczy psułe zęby, zapalenie dziąsła i bóle gardła; po kilku dniach użycia nadaje zębom odświeżający blask i białosć. Niszczy tworzącą się na zębach kamień. Po użyciu „Dentolu” uczuwa się w ustach przez czas dłuższy uczucie bardzo przyjemnej świeżości. Jego zapobiegawcze działanie przeciwko mikrobum utrzymuje w ustach nie mniej, niż 24 godzin. „Dentol”, przyłożony do zęba na kawałek waty, natychmiastowo usuwa najdotkliwszy ból. „Dentol” nabywać można we wszystkich większych aptekach, składach perfumeryjnych i aptekach. Główny skład: Dom Handlowy Frère 19, rue Jacob, Paris. Mały skład wystarcza na 6 miesięcy. Przedstawiciele w Wilnie: „T-wo L. B. Segal” i „L. M. Prużan”.

Na przystępnych warunkach WYPRZEDAJĘ z maj. Dymnacji folw. większe do 4 włók i mniejsze, ziemię na dzies. przy pom. banków lub za gotówkę. Majątek graniczy z pow. miast. Telsze, gdzie się znajd. gimn. mek. i żeński i skąd w tym roku przeprow. szosę do kolei żelazn. Adres: Telsze, Dymancie, Narkiewicz, gub. Kowieński.

Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagra jest do nabycia we wszystkich Aptekach i składach Aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować: M. B. Trayer, № 136, Bangor House, Shoe Lane, London E-angland, E. C. 1735

Czekolada „DELIKATES” tańsza i LEPSZA od zagranicznej w magazynach detalicznych T-wa Akc. „WIKTORJA”. 27241

WSZYSTKIE DAMY z wdzięcznością używają szeroko znane i jedynie uznane za najlepsze MYDŁO MIGDAŁOWO-NAPTOWE TYLKO T-wa „WIKTORJA” TYLKO do prania BIELIZNY bez gotowania w zimnej i letniej wodzie. Najlepsze odczyny (NAJLEPSZA DEZYNFEKCJA). Medal złoty na Konsumenckim. BIELIZNA otrzymuje szlachetny biały kolor, od prania nie pada się, traci pławy. 6 wystawach. SPRZEDAŻ WSZĘDZIE. 38282

Spis fabryk i zakładów przemysłowych w Rosji wydawn. Domu Handlowego L. i E. Metz i S-ka, redagow. przez „Więstnik Finansów”, wysyła się za 12 rubli. Zgłaszający się do głównego składu wydawnictwa D. H. L. i E. Metz i S-ka w Petersburgu, Morska 11, korzystają ze znacznego rabatu i nie opłacają kosztów przesyłki.

W Szkole Jen. Chrzanowskiego w Warszawie. Egzamin wstępne powakacyjne do klas: wstępnej, pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej odbywać się będą od 28-go sierpnia; w klasie piątej i wyżej miejsce wolnych nie będzie. Opłata za półroczne wyrost: w kl. wstępnej rb. 40, pierwszej 50, w trzeciej i wyżej, po r. 75. Programów i bliższych objaśnień udziela, oraz przyjmuje podania i dowody kancelarja szkoły (Smolna 30), codziennie, oprócz świąt, od godz. 10 do 3-jej. 44018

TELEFONY, druty, izolatory, laki poleca przedstawiciel (kraju Północno-Zachodni) T-wa L. M. Erikson i S-ka. Inżynier E. NAJMAN, Wilno, Ostrobramska 29, tel. 973. — Wywóz nieważności ze składów wileńskich lub petersburskich. 40289 Handlujemy duże ustęstwo.

Pension Nouvelle w Krakowie, przeniesione z pod 1. 5 Zacisze, pod numer 14 Zacisze. Komfort nowoczesny. Ceny bardzo przystępne. 28325 KARLSBAD. WILLA DANZER Wandy Marchewskiej. DOM POLSKI. 44002 — USŁUGA POLSKA.

Chrześcijański Zakład Pogrzebowy (w oknie krzyż dębowy z figurą Chrystusa.) P. DOWBOR Wilno, ulica Wielka № 25. Najtańsze i najpiękniejsze WIENCE I TRUMNY z własnych fabryk i wszystkie artykuły żałobne. Całkowite urządzenie pogrzebów najtańszym kosztem. Żałobne stroje dla pań. 20780

OGŁOSZENIA DROBNE. Kupno i sprzedaż.

Mleczarnia „Hygiena” w Białymstoku ul. Staroszosowa, poszu kuje 50 pudów masła świeżego do solenia. Oferty pod powyższ. adresem. 43733

Potrzebne święte mleko. Mleczarnia. Poblanka № 6, 43930

Interesa hand. i majątk. Do oddania ogród w dzierżawę. Urodzajny przysposobiony 4,000 pudów jabłek, połowa zimowych. Jagód 700 pudów. Obejrzeć majątek i poczt. Piłotele, stacja kolejowa Murawjowo, gub. Kowieńska. 43474

Majątki. Pośrednictwo polskie, Wilno, Dobroczyński 2a, Samiđ. Zaalawia wszelkie transakcje. Poszukuje kupna majątków 10—200 włokowych na Litwie i Rusi dla polaków. Sprzedaje majątki 5—40 włokowe. Warunki przystępne. Godziny 3—4. 44070

Posady i prace. a) Poszukiwane: żony z rodziną, po- szukuje pasady, dobre świadectwa i rekomendacje. — Kalwaryjska dom Tymaszewicza, Lukonowicz. 43597

Różne. Dentysta Nowiński. Wprawianie zębów bez podnie- bienia. Wilno, Poczajki 46. 7854